



448/6

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr.

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombln. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem gr. 40.
1 w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpali
„nadesłanego” „kroniki” 1 na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 6.

Jarosław, sobota 11 lutego 1933.

Rok VI.

Wzorem Komisji Edukacyjnej

Wspaniałe dzieło reformy naszego szkolnictwa.

Exposé ministra Jędrzejewicza, wygłoszone na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, **zobrazowało cały twórczy wysiłek**, dokonany ostatnio w tak ważnym dziale naszego życia państwowego, **jakim jest oświata**.

Gdy po odzyskaniu niepodległości Polska przystępowała do usuwania śladów stuletniej niewoli — **jednym z najtrudniejszych zadań było oparcie szkolnictwa o zręby ideologii państwowej**. Wyłobili bowiem czasy niewoli w szkolnictwie dzielnicowym bardzo poważne różnice, zarówno programowe jak i praktyczne. Zresztą: w interesie zaborców wcale nie leżało, aby na ziemiach polskich szkolnictwo szło torami najbardziej nowoczesnymi. **Nadeszła więc konieczność zmiany ustroju naszego szkolnictwa „in capite et membris”, od najwyższych komórek oświatowych po najniższe, od naszych uczelni akademickich po szkoły powszechne, a po przez średnie i zawodowe.**

Tę właśnie gigantyczną pracę przebudowy ustroju szkolnictwa u nas podjął minister Jędrzejewicz i — jeśli chodzi o opracowanie teoretyczne — dzieło dobiega końca. Przed rokiem bowiem ciała ustawodawcze zatwierdziły plany ustrojowe szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego, a w obecnej sesji mają uchwalić ustawę o szkołach akademickich. Tem samym więc baza, na której oprze się nasz ustrój szkolny, będzie utrwalona, staną gotowe fundamenty. Wcielanie w życie nowych zasad już się rozpoczęło. Nowy bowiem rok szkolny toczy się już pod znakiem tych wytycznych, które otrzymały moc obowiązującą zeszłorocznymi uchwałami naszych ciał ustawodawczych. A więc choćby zniesienie pierwszej klasy w gimnazjach.

Najbardziej ważnymi częściami w ostatniej mowie min. Jędrzejewicza były te, które stanowiły niejako konfrontację rzeczywistości z przyjętym już programem zmiany ustroju w szkołach.

Jakże wypadła ta konfrontacja?

Powiedzmy zgóry: zadała ona kłam tym wszystkim strachopodom i defetystom, którzy rok temu straszili opinię publiczną widmem chaosu, jaki zapanuje w szkolnictwie, gdy pocznie się realizacja nowego ustroju.

Stało się wręcz przeciwnie: wcielanie w życie nowych zasad i programów, bez szkody dla pracy nauczycieli i młodzieży, — a krótkie doświadczenia wykazują całą racjonalność tych zmian, okrzykniętych przez opozycję zarówno prawicową jak i lewicową, jako szkodliwe, ba nawet groźne.

A uwzględnić trzeba przecież, że czas, w którym przyszło realizować te zmiany, jest bardzo ciężki. Kryzys gospodarczy, zmuszający państwo do oszczędności, do restrykcji wydatków

na każdą niemal pozycję, nie mógł również ominąć budżetu oświaty. Mimo zmniejszenia sum, które obecnie wydatkować możemy na cele oświatowe, jakże intensywne tempo przybiera praca w tej dziedzinie i jak się stale rozwija i rozszerza!

Min. Jędrzejewicz mógł podać na komisji sejmowej tak pokrępujące fakty jak np., że w szkołach powszechnych pobiera obecnie naukę o 262.000 dzieci więcej, niż w roku ubiegłym, że — mimo kryzys, hamujący inwestycje — o 50.000 metrów kw. powiększono powierzchnię izb lekcyjnych w szkołach, że powstało nowych 50 szkół i t. d. Również wielkim optymizmem przejmą opinię publiczną fakty, które ujawnił min. Jędrzejewicz odnośnie szkół średnich i zawodowych. Przebudowa naszego szkolnictwa średniego — najbardziej może wnosząca radykalne przeobrażenia — dokonuje się bez najmniejszych trudności, a opracowanie planów nowego szkolnictwa zawodowego (szkół handlowych, gospodarstwa domowego, przemysłowych, rolniczych i td.) toczy się zgodnie z ustalonym ustawowo programem.

Dokonywa się to wszystko wśród — i mimo — ogromnych trudności materialnych. Ale są i inne trudności, o których min. Jędrzejewicz mówił na komisji z całą otwartością i nie owijając w bawełnę swych poglądów. „Stałem się — stwierdził minister — przedmiotem zgodnej napaści ze strony całej opozycji wszystkich odcieni, która nie pomija żadnej sposobności, aby kierować przeciw mnie najostrzejsze, najzawziętsze, najniemybredniejsze zarzuty”.

Co jest celem tej kampanji?

Minister Janusz Jędrzejewicz otwarcie powiada: brutalne te ataki nie dotyczą ustawy o ustroju szkolnictwa, ale są związane z kapitalnym zagadnieniem Państwa i Rządu. **I stawia tezę programową, od której pod żadnym warunkiem odstąpić ani na krok nie myśli: — Naczelnym dobrem społeczeństwa jest Państwo, rzeczą najważniejszą jest interes państwowy i wszystkie inne muszą się mu podporządkować. Organem, który tych interesów państwowych pilnuje jest Rząd, który musi być obdarzony znaczną władzą i znacznym autorytetem.**

Oto naczelna zasada, która przyświeca pracom, dokonywanym obecnie w dziedzinie naszego szkolnictwa i instytucji oświatowych. Praca ta została podjęta na największą i najwyższą miarę. **Porównać ją można chyba tylko z wiekopomnym dziełem Komisji Edukacyjnej, z atmosferą pracy wielkich działaczy społecznych Sejmu Czteroletniego, radzących „de emendanda Republica”.** Również i wtedy krótko-

wzrocność przepojonych duchem partyjnym polityków nie widziała wielkości dzieła; również i wtedy rzucano z okopów partyjnych kłody pod nogi twórców pierwszej w Polsce reformy szkolnictwa i walki z ciemnotą, w jakiej w 18-tym wieku ugrzęzła; również i wtedy stosowano jezuickie metody, by umniejszać w opinii znaczenie reformy.

Ale przyszły następne pokolenia i **oddalił hołd wielkiej inicjatywie Komisji Edukacyjnej.**

Będzie tak i teraz. Przebudowa naszego ustroju szkolnego, wykruszenie pozostałości z okresu niewoli, oparcie gmachu oświaty na nowych nowoczesnych fundamentach — było koniecznością.

A przed spełnianiem konieczności dziejowych obóz, którego wybitnym przedstawicielem jest obecny minister oświaty, nie dał się odstraszyć — nikomu. M.

Leon Lufschütz stud. Polit.

Z życia studentów Żydów w Grenoble.

(Korespondencja oryginalna „Expressu Jarosł”).
Grenoble, w lutym.

Minęło średniowiecze i inkwizycja, przeszły czasy Ludwików i rewolucji i nadszedł wiek XX, wiek kultury i cywilizacji, ale Żyd został dalej wiecznym tułaczem. Nieszczęsne **wybryki szowinistyczne** i kryzys zmuszają go do szukania chleba zagranicą. **Z krajów europejskich najgościnniejszym okazała się Francja.** Wprawdzie i Włochy przyciągają obcych studentów na swe uczelnie, dogodnymi warunkami i utrzymaniem, ale co potem; bezrobocie, a często i nędza. Natomiast Francja okazała się dotychczas państwem, gdzie możliwości uzyskania pracy były dość dostępne. Wprawdzie, dzięki kryzysowi, możliwości te zmniejszają się w zastraszającym tempie, ale fakt zostaje faktem. **Najwięcej Żydów — obcokrajowców studjuje obecnie we Francji.** Z 17-tu uniwersytetów francuskich największym powodzeniem cieszy się **uniwersytet w Grenoble**, już to dzięki prześlicznemu położeniu w wysokich górach, już to dzięki wybitnym profesorom i wysokim stanem nauki. Zeszłego roku na około 4000 studentów z przeszło 40-tu narodowości **było 500 studentów — Żydów.** Obecnie, z powodu kryzysu i braku pieniędzy liczba ta spadła do niespełna 400-tu.

Wszyscy Żydzi bez różnicy obywatelstwa czy odcieni politycznych skupieni są w t. zw. „Association generale des etudiants — Juifs à Grenoble” t. z. „Związek ogólny studentów — Żydów w Grenoble”. Wpisowe i opłata całoroczna wynoszą jednorazowo 15 fr. czyli 5 zł. p. Działalność tego związku jest narodowościowa i samopomocowa. Co roku tradycyjnie związek urządza wielki bal, pod patronatem wybitnych osobistości samorządowych i uniwersyteckich. Poza tem po-

Telefon 176

LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12

Telefon 176

Poleca **na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne** PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH
FABRYK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,
STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.W ogromnym
wyborze!!!**FUTRA damskie i męskie**, oraz skóry futrzane
wszelkiego rodzaju.Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędni
siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!** **Ceny przystępne!****Krzywica**
(Anielska Choroba)

powstaje wskutek braku działania promieni słonecznych i dostatecznego dopływu do organizmu witamin A i D. Zrozumiałem więc jest, że Norweski tran wątrobiany, dzięki swej niezwykle bogatej zawartości witamin (500 jednostek witamin A. i 200 do 250 jednostek witamin D. na 1 gram) nie może być niczem zastąpiony, jako środek wzmacniający dla dzieci. Norweski tran wątrobiany chroni organizm przed chorobami zakaźnymi i korzystnie wpływa na rozwój uzębienia u dzieci.

**TRAN NORWESKI**wyrabia się w Polsce według własnej tajnej recepty. Shempunal dorównywa najlepszym i najdroższym markom światowym.
Jeżeli Wam zależy na pięknych włosach, winniście spróbować Shempunal.**Czas odnowić
prenumeratę
za miesiąc
lutego****POŻYWNE**
ŚNIADANIE**JEST PODSTAWĄ CAŁEGO DNIA!** Nasze pożywienie nie zawiera wystarczających substancji odżywczych, by podtrzymać siły i energję — uzupełnić je może tylko **OVOMALTYNA**, pełnowartościowa witaminowa odżywka, która w przeciwieństwie do większości produktów jest pokarmem całkowicie zaspakajającym potrzeby ustroju.**OVOMALTYNA** rozpuszczona w ciepłym mleku, kawie lub herbacie, czyni doskonały napój i spożyta na śniadanie, wzmacnia organizm i przysparza sił.**OVOMALTINE**

składa się z jaj, mleka, słodu i kakao, zawiera diastazę i lecytynę; jest przytem lekkostrawna i łatwa do przyrządzania.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER Sp. Akc.
KRAKÓW

CENY:

puszka 125 gr. — Zł 2.50
250 gr. — Zł 4.30
500 gr. — Zł 7.80Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. *Proby i broszury wysyła się bezpłatnie.*

siada on właściwy obszerny lokal ze salą gier, biblioteką i uczelnia. Co pewien czas odbywają się tam referaty, traktujące o sprawach międzynarodowych i ogólno-żydowskich i mające na celu, uświadomienie społeczeństwa francuskiego o stanie narodowościowym i działalności kulturalnej Żydów.

Poza tym ogólnym związkiem Żydzi grupują się stosownie do swych przekonań politycznych. Najliczniej reprezentowana jest frakcja sjonistyczna i to najskrajniejsza — rewizjonistyczna. Sjonisci umiarkowani i socjaliści są dosyć słabi. Bardzo wielką część Żydów trzyma się czerwonego znaku z pod sierpa i młota. Własnego związku nie posiadają, ale należą do ogólnofrancuskiego związku studentów-komunistów pod nazwą „Association Federale des Etudiants”. — Zdawaćby się mogło, że w kraju tak wolnościowym, jak Francja, są oni wolni w swych poczynaniach, ale tak nie jest. Rząd toleruje wybryki polityczne własnych obywateli i znosi obco krajowców nie zaangażowanych politycznie. Każdemu krzykliwemu politykowi, czy to z prawego czy z lewego skrzydła, grozi natychmiastowe wydalenie z granic państwa. Przepisy pod tym względem, zostały szczególnie zastrzeżone przez Dardien, od czasu zamordowania prezydenta Doumera. Mimo to, sam znam wielu studentów żyjących bez paszportu i karty pobytovej. Z drugiej strony wielu, znalazłszy pomyślne warunki bytu naturalizują się i osiadają tu na stałe. — Ostatnio wielu z powodu kryzysu, znalazło się dosłownie bez środków do życia. Radzą sobie więc, jak mogą. Znam z widzenia pewnego Żyda z Polski, pracującego w lecie w okolicznych kopalniach i za uskładane pieniądze kontynuującego swe studia w zimie. Inni służą, jako kelnerzy w studenckich restauracjach. Znam jednego studenta, zarabiającego na obiad i kolację jako kelner, zaś na mieszkanie, zwożeniem jarzyn na targ.

Zastanawiam się tylko, kiedy się on uczy. Inny znów służy jako subjekt w pewnym sklepie tekstylnym, czwarty, jako pomywacz kuchenny. W ten sposób łączą koniec z końcem w oczekiwaniu lepszego jutra. — Takiem by było w bardzo ogólnych zarysach życie studentów-Żydów. Nawiasem dodam, że najliczniej reprezentowani są Żydzi z Polski i z Rumunii. Pozatem mniej więcej z wszystkich krajów. Jest tu nawet grupka rodowitych Palestyńczyków.

Żydów nie studentów jest w Grenoble bardzo mało, około 6-ciu rodzin. Są oni zupełnie zlanii z ogółem ludności; nie znają oni innego języka poza francuskim. Nazwiska i imiona francuskie. Zajmują wybitne stanowiska w tutejszym przemyśle i handlu. Jedynym znakiem ich żydostwa jest ich zainteresowanie się referatami urządzanymi przez studentów, o których już wspomniałem wyżej. Prawie wszyscy są bezwyznaniowymi. Jedną rodziną zachowała jeszcze kult żydowski, ale zato dzieci, dwie córki i jeden syn, są również bezwyznaniowymi. Wyjątek stanowi wdowa po pewnym urzędniku państwowym Mme Dubois, bardzo narodowo i religijnie aktywna. Staraniem jej, a głównie dzięki poparciu pieniężnemu wybudowana została ostatnio skromna synagoga, nielicznie, zresztą odwiedzana. Poza tem założona została kooperatywa żydowska, gdzie wydawane są tanio obiady i kolacje. Żydzi wiecni tułacze, jak z powyższego wynika, radzą sobie na każdym podłożu i w każdym otoczeniu.

List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta)

Przeworsk, 6 lutego.

Imieniny p. Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, obchodziło nasze miasto w uroczysty sposób przez ozdobienie domów flagami państwowymi oraz urządzenie nabożeństw

w kościele parafialnym i synagodze. Ponadto przedstawiciele władz, towarzystw i instytucji składali życzenia do rąk p. starosty powiatowego Władysława Petzelta.

Lustracja naszego Magistratu odbyła się w dniach od 20 do 22 grudnia 1932 i została dokonana przez radcę wojewódzkiego p. Artura Aulicha ze Lwowa z ramienia wojewódzkiej inspekcji samorządu miejskiego. Ogólny wynik tej lustracji jest bardzo chwalebny dla naszego miasta, gdyż stwierdza, że „Administracja miejska stoi na wysokości swojego zadania”. Ponadto należy podnieść uznanie skierowane pośrednio pod adresem obecnego sekretarza gminnego p. Stanisława Benbenka, objęte słowami „pod względem organizacyjnym należy uznać Urząd miejski w Przeworsku za wzorowo zorganizowany”. Nie można atoli pominąć milczeniem faktu, że lustracja wykazała także pewną ilość formalnych błędów, które niezawodnie zostały spowodowane tem, że ostatnia lustracja naszej gospodarki miejskiej odbyła się jeszcze w roku 1913, a następna, która miała się odbyć w roku 1919, została przerwana. Jak nas informują, usterki podniesione przez lustratora zostały usunięte.

Daty statystyczne odnośnie ludności naszego miasta nie były dotychczas dobrze znane. Obecnie dzięki odbytej lustracji można ustalić na podstawie ostatniego spisu ludności z roku 1931 ogólną liczbę ludności na 5.964 mieszkańców, w której to liczbie mieści się 4492 Polaków, 1423 Żydów, 42 Rusinów, 6 Ewangelików i 1 Ormianin.

Posiedzenie Rady miejskiej, odbyte dnia 31 stycznia br. pod przewodnictwem burmistrza, p. Walentego Rybackiego, może się poszczycić nadzwyczajnym kompletem, albowiem z 48 radnych razem z burmistrzem było obecnych 35. Z porządku dziennego odczytano sprawozdanie z Wojewódzkiej inspekcji samorządu miejskiego

przeprowadzonej w Przeworsku w czasie od 20 do 22 grudnia 1932 L. Insp. 17/1932 oraz pismo Tymczasowego Wydziału Powiatowego w Przeworsku ze stycznia 1933 Lwp. 107/33. Załatwiono dodatkowy budżet na rok 1931/32, obniżenie czynszów z dzierżawy sklepów 6 lokatorom, zmianę opłat targowych i placowych, przyjęto pracownika kolejowego, p. Szymona Strączka wraz z rodziną, do związku gminy i inne. Z pośród uchwał wymieniłem należy 1) uchwałę uruchomienia elektrowni miejskiej, która dotychczas dostarczała prądu tylko przez noc, także przez dzień, celem dostarczenia prądu dla stacji wodnej, 2) uchwałę powziętą na wniosek Miejskiego Komitetu pomocy dla bezrobotnych, aby bezrobotni pobierający wsparcia odrabiali przy robotach gminnych pobrany zasiłek odpowiednią ilością dni pracy w ten sposób, aby za każdy otrzymany dwutygodniowy zasiłek odrobili 1 dzień pracy. I tak robotnicy niekwalifikowani mają być używani do robót przy naprawie dróg lub innych im odpowiadających, zaś kwalifikowani według zawodu z tem, że odrobienie dni pracy nastąpi w ciągu sezonu robót i zostanie rozłożone na tygodnie w ilości conajmniej 1 dzień na tydzień, 3) uchwałę ustalającą opłaty dla dzieci, uczęszczających do tutaj prywatnego gimnazjum miejskiego im. króla Władysława Jagiełły jak następuje: dla kl. I. 20 zł. — kl. II. III. i IV. — 30 zł. a kl. V. VI. VII. i VIII. — 40 zł. miesięcznie.

Pod znakiem karnawału znajduje się miesiąc luty w naszym mieście. Został zapoczątkowany redutą urządzoną przez sekcję Chóru przy Tow. Gimn. „Sokół”. Zabawa przy dźwiękach orkiestry pod kierownictwem p. Stanisława Marca była bardzo wesołą i urozmaiconą, jakkolwiek stała pod znakiem kryzysu. Komitet wyróżnił dwa najoryginalniejsze kostjumy maskowe, a to pny Józefy Zalewskiej „Orzeł biały” i p. Oskara Kleina, sekretarza sądowego, „Wróble na dachu”, którzy otrzymali też premje. Aranżerem tej udanej zabawy był em. kapitan lotnik p. Tworek.

Dnia 4 lutego znowu odbyła się zabawa taneczna urządzona przez „Legion Młodych” pod protektoratem starosty powiatowego p. Władysława Petzelta, która zgromadziła w pięknie udekorowanej sali Sokoła elitę naszego towarzystwa. Ochocze tańce przeciągnęły się do rana. Muzykę jazzbandową dostarczyła orkiestra akademicka pod batutą p. Franciszka Brani, ucznia konserwatorium lwowskiego. Tańcami kierował p. Włodzimierz Popowicz.

Następna zabawa, na którą wybiera się cały Przeworsk wraz z powiatem i sąsiednimi miastami **odbędzie się w sobotę dnia 11 bm.**, jakoż urządzającymi tę zabawę są starosta p. Władysław Petzelt jako przewod. pow. kom. W. F. i P. W. oraz p. Dr. Leon Pieniążek przewod. pow. Zarządu L. O. P. P. *Spectator.*

Nadesłane.

(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, za którą też nie bierze żadnej odpowiedzialności).

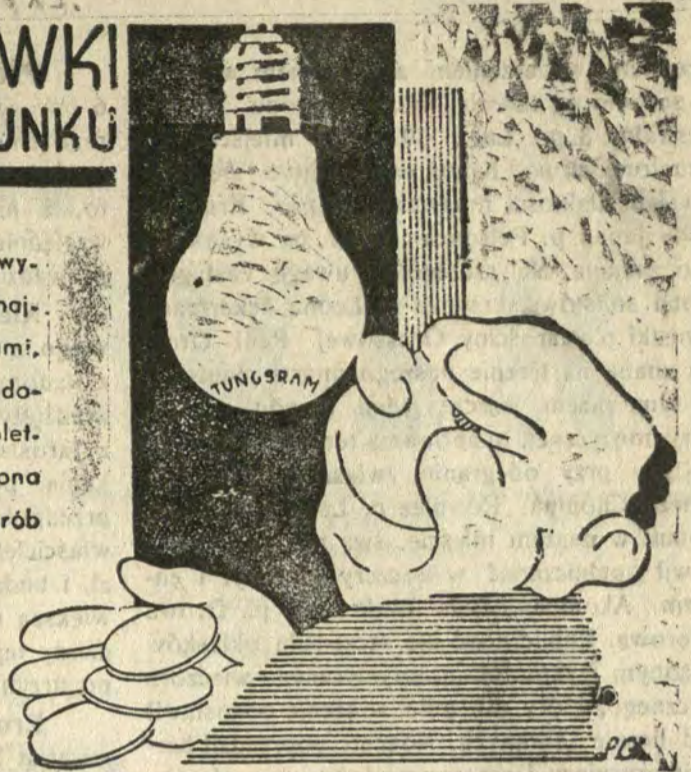
W „Gazecie Jarosławskiej” z dnia 29 stycznia 1933 r. anonimowy autor ze sfer akademickich zarzucił Tow. Gimn. „Sokół” politykę „faworyzowania pewnej grupy młodzieży akademickiej przez udzielanie jej zniżek na programy kinowe”. — Jakkolwiek nie jest w zwyczaju odpowiadać na anonimowe ataki jednostek nie mających odwagi podpisać się pełnym nazwiskiem, niemniej jednak, celem zorientowania opinii publicznej, wprowadzonej ewentualnie w błąd ową anonimową notatką, z obowiązku prezesa zaatakowanego Towarzystwa stwierdzam w imię **prawdy** co następuje:

Jest zwyczajem, przyjętym w całym świecie, że młodzież akademicka korzysta z pewnych specjalnych przywilejów i zniżek i na podstawie tego zwyczaju udzielił „Zarząd Sokoła” zniżki na seanse kinowe młodzieży akademickiej. Zniżki te przyznano przed paroma laty członkom miejscowej organizacji akadem. Akademickiemu Kołu Jarosławian, organizacji samopomocowej, apolitycznej działającej legalnie i uznanej przez Władze, a skupiającej wówczas całą młodzież akademicką w Jarosławiu. Do Zarządu Sokoła w sprawie zniżek kinowych **nie zwracała się nigdy żadna**

CENA ŻARÓWKI ZALEŻY OD GATUNKU

Fabrykacja, posługująca się wybornym gatunkiem surowców, najnowszymi metodami i aparaturą, oparta ponadto na międzynarodowych patentach i kilkudziesięcioletnich doświadczeniach, poprzedzona i zakończona całym szeregiem prób laboratoryjnych, daje gwarancję, że konsument otrzyma pełną równowartość za wydaną kwotę.

TUNGSRAM



inna organizacja młodzieży akademickiej, uznana za taką przez władze akademickie.

Stwierdzam wreszcie, że Zarząd Sokoła nie popierał nigdy „stowarzyszenia akademickiego, które za przekroczenia statutowe i działalność polityczną **było rozwiązane** przez Władze administracyjne”, ale udzielało poparcia polskiej młodzieży akademickiej, zgrupowanej w Akadem. Kole Jarosławian, które nigdy rozwiązane nie było przez Władze administracyjne, lecz natomiast natrafiło jedynie na chwilowe trudności w działaniu z powodu przewlekającej się legalizacji, a obecnie jako jedyna zalegalizowana organizacja akademicka przez Ministerstwo W. R. i O. P. działa prawnie na terenie Jarosławia.

*Zdzisław Grabowski
prezes Sokoła.*

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Od Redakcji: W dniu 13 bm. mija 50 lat od śmierci wielkiego romantyka i reformatora muzyki Ryszarda Wagnera, którego twórczość stanowi epokę w historii muzyki.

Z tej okazji zamieścimy w przyszłym tygodniu obszerny feljton, — pióra p. A. M. Eichenwalda stud. inż. we Lwowie, czynnego muzyka, — omawiający wyczerpująco twórczość i znaczenie Wagnera dla rozwoju sztuki dramatycznej i operowej w ub. stuleciu.

Autor apeluje też do tutejszego Towarzystwa Muzycznego im. Chopina, by przy współpracy orkiestr wojskowych i gimnazjalnych urządziło koncert, poświęcony muzyce wagnerowskiej, dla uczczenia tak ważnej rocznicy.

— Zamieszczając powyższy apel, ze swej strony nadmieniamy, że wedle udzielonych nam 9 bm. informacji z miarodajnego źródła — Tow. Muzyczne im. Szopena przygotowuje uroczystą akademję ku czci 50-letniej rocznicy śmierci Ryszarda Wagnera. —

Ze strony Władz wojskowych nie zachodzą żadne przeszkody do przeprowadzenia ul. Piłsudskiego. Obecnie głos ma wyłącznie Magistrat! Sprawa ul. Piłsudskiego, — która od dwóch lat posuwa się żółtym krokiem naprzód i na każdym prawie posiedzeniu Rady miejskiej jest przedmiotem interpelacji pod adresem p. burmistrza, — weszła obecnie na właściwe tory. Piszemy na „właściwe tory”, gdyż jak wiadomo już z naszych sprawozdań, interpelanci na posiedzeniach Rady miejskiej otrzymywali stałe odpowiedź, że władze wojskowe czynią pewne zastrzeżenia.

„W powyższej sprawie, przedstawiciel naszego pisma otrzymał osobiście 4 bm. ze źródła wojskowego i to najbardziej autorytatywnego wiarygodne informacje, że sprawa ul. Piłsudskiego, która ma przecinać teren wojskowy, została w zupełności unormowana i ze strony Władz wojskowych nie zachodzą obecnie żadne przeszkody do przeprowadzenia ul. Piłsudskiego.

Nasz szanowny interlokutor m. i. zauważył, że obecnie głos ma wyłącznie Magistrat, który

ze swej strony pertraktuje z właścicielem realności, przez którą ma być wytyczona wspomniana ulica”.

Wiadomość powyższą niewątpliwie z zadowoleniem przyjmą szerokie rzesze zainteresowanych, Magistrat zaś, — mając już sprawę z wojskowością zupełnie załatwioną, — dołoży starań, aby powyższa ulica przybrała realne kształty.

Osobiste. Drugim komornikiem przy tutaj sądzie został mianowany, p. Władysław Łowicki.

„Wieczór Młodej Polski” ku czci St. Wyspiańskiego, urządziło 5 bm. przy zapelnionej sali Kasyna Garnizonowego, Gimnazjum żeńskie im J. Słowackiego. Słowo wstępne o Wyspiańskim — Proroku Odrodzonej Ojczyzny, którego marzenia zbrojnym czynem zrealizował Wódz Narodu Wolnej Polski — b. pięknie i dokładnie opracowane, wygłosiła Fechterówna Iza (kl. 8), która też następnie z wrodzoną sobie dykcją, budząc uznanie audytorjum, wygłosiła wiersz Staffa pt. „Było to dawno”. Gorące oklaski zbierały zasłużenie Krajewska T. (kl. 8) za wiersz „Święty Boże” Kasprowicza i Starszedłówna Zofja (kl. 4) za „Wieczornicę” Wołskiej. Chór gimnazjalny kierowany przez p. prof. Korczyńską, ukryty za sceną i śpiewający równocześnie z deklamującą Krajewską, był świetnym uzupełnieniem b. ładnej melodeklamacji. Udatnym punktem programu była również deklamacja chóralna klasy V. „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego” pod kierownictwem p. prof. Kosińskiej. Sceny Wyspiańskiego „Z nocy listopadowej” w wykonaniu Kosińskiej i Szewcówny (kl. 8) i „Z Legjonu” w wykonaniu Krajewskiej i Szewcówny były pierwszorzędnymi. Najlepszym punktem zespołowym było odegranie 1-aktówki Eros i Psyche, w której odtwórczynie stanęły na wysokim poziomie. Główne role kreowały: Pyzikówna Marja (kl. 7), Nosowicz Danuta (kl. 6), Weiss Stan. (kl. 6), Litwinówna Marja (kl. 7), Trybalska Marja (kl. 7), Puzonówna Czesława (kl. 4), oraz zaproszeni z Gimn. II.: Kupka Fr. (kl. 6) i Trojanowski Zb. (kl. 7). Uzupełnieniem bogatego i bardzo udatnie wykonanego programu było odśpiewanie przez chór „Lutnia” 3 pieśni pod kierownictwem p. Szednego. W przerwach przygrywała orkiestra salonowa gimnazjum II. pod batutą Belki ucznia kl. VII. Za sprawne przeprowadzenie wieczoru należą się p. prof. Kosińskiej rzetelne słowa uznania. *aw.*

Uroczysta Akademja ku czci 60-lecia urodzin wieszcza Ch. N. Bialika — odbyła się 5 bm. staraniem Tow. kulturalno oświatowego „Tarbut”. Program muzyczny - wokalny był znakomicie opracowany i wykonany. Na szczególne wyróżnienie zasługuje przemówienie p. Rabinowicza naucz. hebr., S. Grafa oraz deklamacje Józia Landmana i Henia Steinbocka. Clou Akademji stanowiło przepiękne solo fortepianowe odegrane z prawdziwym artyzmem przez nauczycielkę muzyki p. Horn-Lanową.

Z sali koncertowej Urządzony staraniem tutejszego Towarzystwa Muzycznego im. Fr. Chopina koncert symfoniczny był niewątpliwie pierw-

szorędnem wydarzeniem artystycznym w obecnym sezonie na terenie naszego grodu Zespół orkiestralny 3 pp. Leg., 39 pp. i miejscowych sił amatorskich pod batutą powszechnie znanego ze swej działalności muzycznej p. por. Krudowskiego Jana i p. Petrońca stanął na wysokości swego zadania. Na szczególną uwagę zasługuje gra obu solistów, skrzypka p. Leona Ackermana i pianistki p. starościny Grossowej. Pani Grossowa znana na terenie naszego miasta pianistka, dała tym razem jeszcze jeden dowód wielkiej kultury muzycznej, opanowania techniki i brawurowej gry przy odegraniu, zwłaszcza Wielkiego poloneza Chopina. Również p. Leon Ackerman, debiutant w naszym mieście, swą artystyczną grą wprowadził publiczność w szczerzy zachwyt i entuzjazm. Akompanjowała dyskretnie p. Drowa Fischerowa. Publiczność nie szczędziła oklasków zasłużonym wykonawcom artystycznego wieczora muzycznego, który tak miłe wrażenie pozostawił wśród licznie zebranych. Koncert poprzedził bardzo interesujący i rzeczowy odczyt p. prof. Dr. M. Papiermanna na temat „Muzyka jako czynnik społeczny w rozwoju cywilizacji”. Panu prof. Dr. M. Papiermanowi jako sekretarzowi Tow. Muzycznego, oraz p. por. Krudowskiemu jako kierownikowi muzycznemu zawdzięczamy tę piękną imprezę muzyczną i żywym nadzieję, że imprezy takie częściej się powtórzą i spotykają się z tą samą życzliwością ze strony naszej publiczności muzycznej co powyższa. Czysty dochód z powyższego koncertu przeznaczono na bezrobotnych.

Ostatnie kolendy. Na zakończenie okresu kolend, odśpiewał chór młodzieży szkoły handlowej na „Gromniczną” w kościele farnym szereg kolend. Śpiew wypadł bardzo dobrze. Głosy są zestrojone i brzmiały przy fortach i pianach harmonijnie, co przy chórze mieszanym stanowi cło efektu. Chór prowadził prof. Szedny. Opiekunem prof. Gorączko.

Z życia szkolnego. Komitet rodzicielski szkoły handlowej z ks. kan. Lisińskim jako prezesem Koła na czele, urządził dla młodzieży „Oplątek”. W pięknie przystrojonej sali gimnastycznej zebrała się niemal wszystka młodzież, sporo rodziców, całe grono nauczycielskie. Uroczystość wypadła bardzo pięknie i podniosła. Na program złożyły się przemówienia Dyrektora Zakładu, prezesa Towarzystwa szkoły Burmistrza miasta, prezesa Koła rodzicielskiego, ks. prefekta i ucznia Florczaka, kilka deklamacyj i monologów uczniowskich a nadewszystko odśpiewano chóralnie szereg kolend pod batutą prof. Szednego. Z pod „bogatego” i rześcicie oświetlonego drzewka odebrała młodzież podarki od „Aniołka”. A że tym „Aniołkiem” była sama młodzież, wzajemnie się obdarowując, przeto nic dziwnego, że wszystkie podarki nie różniły się w niczem od przesyłek prima-aprilisowych. Nie to jak młodość i beztroska kryzysowa. Oplątek ma na celu wdrożenie młodzieży do życia społecznego i do ofiarnej pracy dla bliźnich. (Obserwator).

Odczyty gospodarcze. Tut. Koło Stow. Naucz. Szkół Zawodowych w porozumieniu z miejscowymi sferami gospodarczymi daje cykl odczytów w charakterze ekonomicznym, jak głośzą afisze, dla rzemieślników, kupców oraz sfer ogólnomieszczańskich. Odczyty rozpoczną się dnia 13 lutego i pociągną się do świąt Wielkanocnych. Odbywać się będzie w każdy poniedziałek jeden odczyt o godzinie 6-tej wieczorem w sali Gwiazdy. Odczytów będzie 9. Oto ich tytuły: 1) Higiena i estetyka mieszkań. 2) Rynek pracy w Polsce i emigracja z kraju. 3) Budowa małych domków. 4) Kalkulacja budownictwa. 5) Księgowość uproszczona dla celów podatkowych. 6) Najnowsze materiały zastępcze w budownictwie. 7) Jak zwiększyć sprzedaż. 8) O spółdzielnie rzemieślnicze. 9) Marnotrawstwo w świetle naukowej organizacji.

Wykładowcami są dyrektorzy i profesorowie szkół zawodowych: handlowej i budownictwa. Wstęp wolny. Zapowiedź takich wykładów wzbudziło wśród mieszczaństwa zrozumiałe duże zainteresowanie.

Profanacja grobowca rodzinnego. Dnia 6 bm. zgłosił na Komisarjat P. P. dozorca starego cmentarza, że płyta od grobowca pp. Gurgulów została naruszona, co wskazywałoby na to, iż nieznany sprawca usiłował tam wejść względnie wszedł. Dochodzenia w tym kierunku prowadzi Komisarjat P. P. w miejscu.

Nieudały występ złodzieja mieszkaniowego z Radomia. Antoniego Kwaśniewskiego z Radomia przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży w mieszkaniu Abrahama Friedhofera z Jarosławia. Wymieniony włamał się do mieszkania poszkodowanego w dniu 6 bm. w porze przedpołudniowej i korzystając z nieobecności właściciela w mieszkaniu zabrał futro wart. 600 zł. i budzik wart. 12 zł. oraz zamierzał skraść większą ilość wartościowych rzeczy, jednak kradzieży tej nie zdołał już skończyć, gdyż został przytrzymany.

Kronika policyjna. Doprowadzono na Komisarjat P. P. następujące osoby: Marcina Nowaka z Jarosławia za opilstwo, Marję Feler za kradzież na szkodę Eljasza Sandiga z Jarosławia, Bernarda Klara bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo, Stefanję Kus za kradzież węgla u tuł. stacji kolejowej, Michała Filca z Boratyna za opilstwo, Kazimierę Tasiór prostytutkę bez stałego miejsca zamieszkania za wałęsanie się po zakazanych ulicach i nierząd, za ten czyn doprowadzono również Janinę Szram, Kazimierza Staczewskiego bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo, Helenę Salachnę z powiatu żywieckiego za jazdę pociągiem bez biletu.

Wywóz cukru. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wywóz cukru z Polski w r. 1932 wyniósł 1,385.489 kwintali ogólnej wartości 23 850 tys. złotych.

Głównym odbiorcą naszego cukru jest Anglja dokąd wywieźliśmy go za 11.1 mil. zł.

„Terol”.

Ze Związku Eksporterów Jaj. Odbłyło się posiedzenie Rady Naczelnej Związku Eksporterów jaj, pod przewodnictwem Dyrektora Izby Przem. Handlowej w Poznaniu p. Dr. Waschki,

Rada zajmowała się sprawą spadku eksportu jaj, który w roku 1932 obniżył się o 77% w stosunku do roku 1931. Tak znaczny spadek równający się zupełnej prawie utracie rynków zbytu spowodowany został stosowaniem zagranicą obostrzeniami celnymi i dewizowymi. Najpoważniejszy rynek zbytu — Niemcy zamknęły nam swoją granicę a Anglja — wprowadziła również wysokie cła wywozowe.

Jako środek zaradczy uchwalono przeprowadzenie silniejszej koncentracji eksporterów oraz postanowiono modny dzisiaj wniosek zwrócenia się do rządu o przyznanie premii eksportowych co jak wiadomo nastęrcza wiele trudności wobec najlepszych ciągle wpływów z importu „Terol”.

W sprawie posiadaczy kart wstępu do Konsulatu Amerykańskiego. Często się zdarza, że do Warszawy przyjeżdżają emigranci, którzy otrzymali z Konsulatu Amerykańskiego w Warszawie t. zw. „karty wstępu”, lecz nie zdążyli wyrobić paszportu zagranicznego lub innych dokumentów na dzień wyznaczony przez konsul w „karcie wstępu”. Przybywają oni w celu otrzymania w Konsulacie prolongaty kart wstępu względnie otrzymania nowych takich kart.

Ponieważ Konsulat Amerykański nie przyjmuje emigrantów, zgłaszających się z kartami wstępu, a nie mających kompletnych dokumentów, Syndykat Emigracyjny zwraca uwagę, aby wszyscy, którzy z jakichkolwiek względów nie są w posiadaniu wymienionych w karcie wstępu papierów, nie przyjeżdżali do Warszawy i nie wydawali pieniędzy na zbędną podróż, gdyż absolutnie nie zostaną dopuszczeni do Sekcji Wizowej. Winni natomiast wysłać pocztą podanie do Konsulatu Amerykańskiego (Sekcja Wizowa) prosząc o nadesłanie nowej karty wstępu. W tym celu osoby zainteresowane winny zwrócić się do najbliższego biura Syndykatu, gdzie zostanie napisane odpowiednie podanie o nową kartę wstępu i przesłane do Konsulatu Amerykańskiego.

Do sprzedania
z powodu wyjazdu
**mało używana, modna,
jadalnia, sypialnia i kuchnia**
Blizsza wiadomość w Administracji „Expressu Jar.”

Nowości
na sezon zimowy
oglądać można bez
obowiązku kupna

DOM TOWAROWY
„IMPERIAL”
w JAROSŁAWIU

MAGIEL
ELEKTRYCZNY I KORBOWY
do użytku publicznego
po cenach najniższych
SACHSENHAUS
Grodzka 17.

Z dniem 1 grudnia 1932 r.
oprocentowuje:

Wkładki Złotowe na 7%
„ dolarowe na 5.5%
rachunki bieżące na 5%

Spółdzielczy
BANK ROLNICZY
z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.



ADOLF BLÜCHER
Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.
(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165
dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.
Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.



Reklama dźwignią handlu!